

Ludwik XIV a globalny RESET

24 czerwca 2022

Muszę się pochwalić, bo rzadko takie zdarzenia mają miejsce w moim mieście upadłej twierdzy i wzbogacanej wody, której cena wkrótce osiągnie wartość złota za czasów Mitanniego Tuszraty. Otóż pewien dziennikarz, chcąc wspomóc nieznanego z nazwiska i imienia artystę rysownika specjalizującego się w rysunku auto-moto, ujawnił jego dzieło publicznie. Artysta użył obcego tworzywa, bez wiedzy właściciela i nie do końca opanował tworzenie prostej kreski, lecz ku zdziwieniu czytelników nowości, z niewiadomych powodów spadł na niego wyraz oburzenia. Tak nie można, trzeba pomagać młodym twórcom, którzy być może wkrótce zaczną publikować w lokalnych i słusznej racji mediach.



Nie wszystko przebiega jednak zgodnie z planem. Jak mam leczyć, gdy muszę tłumaczyć pacjentom wszelkiego autoramentu prostotę rozpoczętej przed rokiem walki z wirusem. Nie mogę przecież tracić stałej gotowości medycznej, nie wspominając o swoich walorach pozamedycznych, o które stale ktoś pyta i domaga się dowodów. Odpowiadam krótko – NIE. Nie będę ukazywać swego ciała w bikini na „Instagramie” tylko dlatego, że jakaś lekarka pokazała za dużo, tzn. zdjęła fartuch i siedząc przed

kuflem piwa, zrobiła sobie zdjęcie i umieściła w sieci. W szkle widać było to co widać, tylko podnieceni miłośnicy starych mebli zrobili lament, bo nie powinna kufla stawiać na zabytkowym stole wykonanym w czasach Ludwika XIV (dla współczesnych – czternastego), z mocno wygiętymi nogami w każdą stronę. Prasa głośno się o tym rozpisywała, bo oskarżono ją o profanację stylu francuskiego domagając się sankcji karnych za zbezczeszczenie zabytkowego artefaktu.

Świat się zmienia i coraz trudniej o prawdziwych mężczyzn, którzy niegdyś zwracali uwagę na to, co u nas kobiet stanowi wartość nieprzemijającą, a nie na drewniane nogi, na które patrzy mające wątpliwości do co swej płci jury w programie „Jak oni machają nogami”.

Mocno stoję na ziemi, gdy wkładam w przychodni swe drewniaki, one jak już pisałam z racji wagi, uświadamiają mi, że mam trzymać się ziemi, a nie brykać w przestworzach i gibać się w tę czy inną stronę w rytm głupkowatych centralnych instrukcji. Pisałam do ministra zdrowia publicznego, by wprowadził w resorcie obowiązek noszenia drewnianego obuwia medycznego, ale nic z tego nie wyszło. W odpowiedzi dowiedziałam się, że żarłoczny wirus i tak już obciąża system zdrowia, więc nie może takiego rozporządzenia wydać.

Jakoś ogarniam swoje obowiązki w przychodni, a co mają powiedzieć dziennikarze? Oni są bombardowani wszelkimi treściami i często gubią się w tym, co mają myśleć i przekazywać społeczeństwu spragnionemu prawdy. I słusznie, jak stwierdził jeden z nich, nie ma spisku wirusowego, bo zapewne dogłębnie rozeznał temat i wykluczył taką teorię. A jak mówi przedstawiciel czwartej władzy, to musowo temu wierzyć.

I słusznie jak twierdzą przedstawiciele władz, wirus mutuje, a winni temu są ludzie, bo jak można pozwolić im na to, by się spotykali, wymieniali uściski, spojrzenia, a już niedopuszczalne jest to, żeby ze sobą rozmawiali, skoro mają urządzenia audio wideo.

Spójrzmy prawdzie w oczy, czy ktoś widział konia lub krowę, żeby ze sobą rozmawiały czy się obściskowały? Nie.

Najpierw trzeba poskromić człowieka, a później przyjdzie czas na zwierzęta pozaludzkie, im też nie można pozwalać na wybryki niezgodne ze współczesną wiedzą o ewolucji. W końcu wilki, kruki, krokodyle itp. muszą przejść co najmniej na wegetarianizm, o weganizmie nie wspominając. Współczesny człowiek zbyt się rozpanoszył i uważa, że może wszystko, bo ma zmysł dotyku i musi z niego korzystać. Nic bardziej błędnego. Ewolucja udowodniła, że zmysł ten jest w zaniku i człowieczeństwo wkrótce przejdzie na tryb wirtualny. Dotykać to będzie można sobie bezdotykowe klawisze.

Cudowne czasy nas czekają. Spożywanie pokarmów, witanie się, no i seks bez tych niepotrzebnych doznań, które w imię ewolucji świadczą o niskim poziomie ludzkiego rozwoju, odejdą w cień. Mam tylko dylemat, co mam zrobić z tymi zestawami bielizny erotycznej, które zakupiłam na Zalando?

Autorstwo: Młoda przemyska lekarka

Zdjęcie: [voltamax](#) (CC0)

Źródło: WolneMedia.net